

Marian Marek Drozdowski

Rzeczpospolita Polska czasu wojny

Palestra 41/1-2(469-470), 111-118

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Czy to już tylko historia ?

Klio – muza historii

Marian Marek Drozdowski

■ Rzeczpospolita Polska czasu wojny

W dokumentacji dziejów Rzeczypospolitej Polskiej czasów wojny pierwszoplanowym źródłem pozostanie wydany w ubiegłym roku przez wydawnictwo Kopia Sp. z o.o. „Dziennik Ustaw RP. Monitor Polski 1934–1945” ze słowem wstępnym Ryszarda Kaczorowskiego i Lecha Wałęsy oraz z przedmową Adama Strzembosza. Redakcji naukowej podjął się Andrzej Krzysztof Kunert i wywiązał się ze swych obowiązków znakomicie.

Myślę, że przekonująco brzmią słowa wstępu Lecha Wałęsy: *Po przeszło pół wieku ukazuje się książka dla wiedzy o dziejach najnowszych Rzeczypospolitej nieoceniona. Najpełniejsze świadectwo nieformalnej jedynie ciągłości Państwa Polskiego po klęsce wrześniowej. Państwa, które w czasach przemocy i bezprawia szalejącego na kontynencie euro-*

pejskim, pozostało wierne zasadom demokracji i norm prawa.

Do tego wstępu mam jedno zastrzeżenie – ciągłość Państwa Polskiego na emigracji była jak najbardziej formalna. Opierała się ona na zasadach funkcjonującej Konstytucji kwietniowej. Wielu krytyków II Rzeczypospolitej zapomina o kilku ważnych faktach wskazujących na istotną ewolucję systemu politycznego Polski lat trzydziestych:

– Na przełomie 1938/1939 r. odbyły się w Polsce demokratyczne wybory samorządowe, które uaktywniały działalność obywatelską opozycji antyrządowej reprezentowanej przede wszystkim przez Stronnictwo Narodowe, Stronnictwo Pracy, Stronnictwo Ludowe i Polską Partię Socjalistyczną.

– Przed wyborami do Sejmu i Senatu V kadencji w listopadzie prezydent Moś-

cicki zapowiedział, że głównym zadaniem nowych izb parlamentarnych będzie rewizja ordynacji wyborczej, przyjętej przez Sejm 26 czerwca 1935 r. Była to ordynacja antydemokratyczna, zwalczana przez wszystkie partie opozycyjne.

– Prezydent, a szczególnie bliscy jego współpracownicy – Eugeniusz Kwiatkowski, Juliusz Poniatowski, Emil Kaliński, Wojciech Świętosławski, Marian Zyndram Kościałkowski, Władysław Raczkiewicz – szukali po śmierci Marszałka Piłsudskiego kontaktów z umiarkowaną opozycją związaną ze Stronnictwem Narodowym, Stronnictwem Pracy, Stronnictwem Ludowym i Polską Partią Socjalistyczną. Prezydent i wicepremier Kwiatkowski bezskutecznie starali się przekonać Głównego Inspektora Sił Zbrojnych, generała, a później marszałka Edwarda Rydza Śmigłego oraz związanego z nim premiera i ministra spraw wewnętrznych gen. Felicjana Sławoja Składkowskiego o konieczności umożliwienia powrotu do kraju więźniów brzeskich z Wincentym Witosem na czele. Mościcki wprowadził do Senatu przedstawicieli umiarkowanej opozycji i zaprosił ją do pracy w Obywatelskim Komitecie Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, której przewodniczył Prymas Polski ks. kardynał August Hlond.

Historyczną zasługą prezydenta Mościckiego był wybór na swego następcę Władysława Raczkiewicza (po rezygnacji z kandydatury gen. Bolesława Wieniawy-Długoszowskiego). Dzieło Konstytucji kwietniowej – jedynej wówczas możliwej postaci legalizmu – mogłoby się stać fikcją, gdyby ze strony „otwartych” piłsudczyków i opozycji nie istniała dobra wola kontynuacji życia pań-

twowego na podstawie obowiązującej konstytucji. Mimo „rachunku krzywd” eksponowanego namiętnie przez opozycję po klęsce wrześniowej, dzięki rozwadze takich piłsudczyków jak: Władysław Raczkiewicz, gen. Bolesław Wieniawa-Długoszowski, gen. Kazimierz Sosnkowski, gen. Stanisław Burchardt-Bukacki, August Zaleski, doszło do kompromisu w postaci tzw. umowy paryskiej, zakomunikowanej społeczeństwu w wystąpieniu radiowym prezydenta Raczkiewicza 30 listopada 1939 r. Powiedział on wówczas, po ogłoszeniu dekretu o amnestii dla byłych więźniów brzeskich i wydaniu zarządzenia o rozwiązaniu Sejmu i Senatu: *W ramach Konstytucji kwietniowej postanawiam te jej przepisy, które uprawniają mnie do samodzielnego działania, wykonywać w ścisłym porozumieniu z Prezesem Rady Ministrów.*

Postanowienie to zamierzam nie tylko wykonać osobiście, lecz tę moją wolę przekazałem również gen. Kazimierzowi Sosnkowskiemu, wyznaczonemu przeze mnie na następcę Prezydenta Rzeczypospolitej, w razie opróżnienia się urzędu Prezydenta przed zawarciem pokoju.

Po kilku latach dawna opozycja antypiłsudczykowska dominująca w Rządzie Jedności Narodowej gen. Władysława Sikorskiego i Stanisława Mikołajczyka starała się jeszcze bardziej ograniczyć uprawnienia prezydenta, zmuszając go do konsultacji podejmowanych decyzji z Delegatem Rządu (Wicepremierem do Spraw Krajowych) i Przewodniczącym Rady Jedności Narodowej.

Historyczne znaczenie, niedoceniane przez głównych architektów III Rzeczypospolitej, miał dekret prezydenta RP

z 30 listopada 1939 r. o nieważności aktów prawnych władz okupacyjnych. Art. 4 dekretu stanowił: *Nieważne i niebyły są wszelkie akty prawne i zarządzenia dokonane przez władze okupujące terytorium Państwa Polskiego, w stosunku do uprawnień i mienia obywateli polskich i polskich osób prawnych, znajdującego się poza granicami obszaru Polski.* Wiemy, jakie szkody państwu i obywatelom polskim, sprzeczne z prawem międzynarodowym, wyrządzili wszyscy okupanci terytorium II Rzeczypospolitej. Konsekwencje prawne dotknęły tylko Niemcy. Pozostali okupanci do dnia dzisiejszego czują się zwolnieni z zobowiązań prawnych na skutek niejasnych podstaw prawnych III Rzeczypospolitej. Sprawa jest nadal aktualna, chociażby w kwestii odszkodowań dla obywateli polskich zamieszkujących terytorium II RP dzisiaj wchodzące w skład Republiki Litewskiej, Białoruskiej i Ukraińskiej.

Prezydent tegoż dnia (30 listopada 1939 r.) wydał kontrowersyjny dekret o odpowiedzialności oficerów za działalność w czasie kampanii wojennej 1939 r., a 9 grudnia dekret o powołaniu Rady Narodowej – jako organu doradczego Prezydenta RP i Rządu, m.in. w sprawach budżetu państwa i działalności legislacyjnej, wydawania odpowiednich dekretów i rozporządzeń.

Pierwszą wizję III Rzeczypospolitej premier, gen. Władysław Sikorski nakreślił w odezwie rządu do ogółu społeczeństwa z 18 grudnia 1939 r. Czytamy w niej: *Nie przesądzając w niczym przyszłego ustroju politycznego, społecznego i gospodarczego państwa, o którym zdecydować kraj po odzyskaniu wolności, Rząd stwierdza:*

★ *Polska będzie państwem stojącym nadal na gruncie kultury i zasad chrześcijańskich.*

Polska będzie państwem demokratycznym, opartym o najszersze warstwy Narodu (...)

W stosunkach społeczno-gospodarczych Polska urzeczywistni zasadę sprawiedliwości i prawo wszystkich do pracy, ze szczególnym uwzględnieniem praw rzesz pracujących na ziemi i do warsztatów pracy. Mniejszościom narodowym, które wraz z Narodem polskim wzięły udział w walce i pozostały wierne Państwu Polskiemu, Polska zapewni sprawiedliwość, swobodny rozwój narodowy i kulturalny oraz opiekę prawa.

Prezydent Raczkiewicz i premier oraz naczelny wódz Sikorski rozwinęli szeroką działalność prawną i polityczną, której owocem było: powołanie nowoczesnie uzbrojonych Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, opieka prawna i charytatywna nad dziesiątkami tysięcy polskich uchodźców wojennych i polskich obywateli w krajach sojuszniczych i neutralnych, demaskowanie zbrodni popełnionych przez okupantów oraz pomoc moralna i materialna dla dynamicznie rozwijającego się Polskiego Państwa Podziemnego, uznającego legalnego prezydenta, legalnego premiera i naczelnego wodza.

Na szczególną uwagę zasługuje skrupulatna działalność dekretowa prezydenta Raczkiewicza, dotycząca zasad gospodarki finansowo-budżetowej. Honorarium prezydenta i premiera wynosiło w latach czterdziestych tylko 130 funtów brytyjskich. Stanowiło ono dwukrotność honorarium pracownika kontraktowego I kategorii referendarskiej. Warto tę skromność wymagań ludzi Polski Walczącej przypomnieć naszym elitom, któ-

re nie grzeszą umiarem w uchwalaniu sobie rosnących przywilejów.

Wizja Niepodległej towarzyszyła wielu dekretem prezydenta. 28 sierpnia 1941 r. powołał on Biuro Prac Politycznych, Ekonomicznych i Prawnych, które opracowywało problemy wiążące się z przyszłą konferencją pokojową, w tym z planowanym przejściem Pomorza Gdańskiego, Warmii i Mazur oraz Śląska Opolskiego.

11 grudnia 1941 r. prezydent wydał postanowienie o stanie wojny Rzeczypospolitej Polskiej z Cesarstwem Japońskim.

Po głębokim sierpniowym kryzysie gabinetowym 1941 r., w wyniku którego ustąpili z rządu: gen. K. Sosnkowski, A. Zaleski, M. Seyda – prezydent, na wniosek prezesa Rady Ministrów, powołał 3 lutego 1942 r. nowy skład Rady Narodowej zdominowany przez działaczy SN, SL, SP i PPS. Duchowieństwo katolickie w Radzie reprezentowali ks. bp. Karol Mieczysław Radoński i ks. prałat Zygmunt Kaczyński. Kompetencje Rady Narodowej po sierpniowym kryzysie ulegały rozszerzeniu. Pozycja gen. Sikorskiego została także umocniona po wydaniu 27 maja 1942 r. dekretu o organizacji naczelných władz wojskowych w czasie wojny.

Art. 5 dekretu stanowił: *Naczelnemu Wodzowi służy prawo stawiania Rządowi wniosków w sprawach łączących się bezpośrednio z działaniami wojennymi oraz będącymi w związku z obronnością Państwa, tudzież dezyderatów, co do wydawania aktów prawodawczych, zarządzeń w powyższych sprawach. Do zadań ministra spraw wojskowych należy administracja zasobami ludzkimi i materialowymi oraz ustalanie projektu budżetu Sił Zbrojnych.*

III Rzeczypospolitej służyć miały kadry kształcone na uczelniach brytyjskich. 17 marca 1941 r. prezydent wydał dekret o powołaniu Polskiego Wydziału Lekarskiego na Uniwersytecie w Edynburgu, 30 września 1942 r. – o powołaniu Polskiej Szkoły Architektury w Liverpoolu, 7 marca 1944 r. – o Radzie Akademickich Szkół Technicznych, 14 kwietnia 1944 r. – o Polskim Wydziale Prawa na Uniwersytecie w Oxfordzie, a 10 kwietnia 1945 r. o komisji Akademickich Studiów Medycyny Weterynaryjnej. Za wspomnianą akcją dekretową prezydenta Raczkiewicza krył się wysiłek kilkuset polskich nauczycieli akademickich, którzy nie chcieli dopuścić do tego, by rodząca się III Rzeczpospolita pozbawiona była wysoko kwalifikowanych kadr ułatwiających wszechstronną więz odrodzonej Polski z krajami zachodnioeuropejskimi. Jeszcze bardziej intensywna działalność edukacyjna polskiej emigracji w Wielkiej Brytanii i na Bliskim Wschodzie obejmowała szkolnictwo podstawowe i średnie oraz zawodowe.

18 lutego 1943 r. wyszło zarządzenie Ministra Przemysłu, Handlu i Żeglugi o utworzeniu organu opiniodawczego i doradczego w sprawach morskich, pod nazwą Rada Morska. Do zadań Rady należało m.in.: *opracowanie planów przejścia odcinka morskiego po ustaniu okupacji oraz planów odbudowy i uruchomienia tego odcinka w Polsce w okresie powojennym, a także wszelkich materiałów z tym związanych.* W Radzie pracowało wielu dawnych współpracowników Eugeniusza Kwiatkowskiego, głównego architekta polskiej polityki morskiej II Rzeczypospolitej.

Rząd polski informował świat o zbrodniach hitlerowskich, znacznie słabiej

o zbrodniach stalinowskich. Prezydent zaś 30 marca 1943 r., na wieść o szerokim zakresie tych zbrodni, w tym zbrodni holocaustu, wydał dekret o odpowiedzialności karnej za zbrodnie wojenne osób przynależnych do Rzeszy Niemieckiej lub państw z nią sprzymierzonych.

W trakcie trwania bohaterskiego zrywu Żydów w getcie warszawskim zabrał głos przez radio 4 maja 1943 r. gen. Sikorski. Wypowiedział wówczas znane słowa: *Kaci hitlerowscy 16 kwietnia o godzinie 4-tej nad ranem przystąpili do „zlikwidowania” znaną nam metodą resztek getta warszawskiego, gdzie wegetowało jeszcze kilkadziesiąt tysięcy Żydów. Zamknąwszy wszystkie wyjścia, najechali je samochodami pancernymi i lekkimi czołgami, by przy pomocy karabinów maszynowych wybić resztki mężczyzn, kobiet i dzieci. Ludność żydowska doprowadzona do rozpacz, stawiała bohaterski opór zbrojny. Od tego czasu walka trwa. Terkot karabinów maszynowych, wybuchy bomb ściągnęły w pobliże ludność warszawską, która przejęta zgrozą pomaga dziś, jak może, niešťczęsnym ofiarom nieznanego w dziejach barbarzyństwa. Dziękuję Rodakom w imieniu Rządu oraz własnym za ten szlachetny odruch. Proszę ich o użyczenie wszelkiej pomocy i ochrony mordowanym, a jednocześnie piętnuję wobec całej, zachowującej zbyt długo milczenie ludzkości, te wszystkie okrucieństwa.*

Godzi się, na marginesie cytowanego przemówienia premiera, zaznaczyć, że rząd RP wcześniej kilkakrotnie proponował rządowi alianckim działania retorsyjne, które wspomniane rządy odrzuciły.

Po tragicznej śmierci premiera i Naczelnego Wodza w życiu politycznym polskiego uchodźstwa rola prezydenta Raczkiewicza, dotychczas krępowanego

silną osobowością i aspiracjami gen. Sikorskiego, wzrosła.

24 lipca 1943 r. prezydent wydał dekret o powołaniu Ministra Odbudowy Administracji Publicznej, do zakresu obowiązków którego należało:

a) *opracowanie ogólnych planów odbudowy wszystkich działów administracji publicznej i planów szczegółowych w zakresie administracji ogólnej i samorządu terytorialnego;*

b) *opracowanie planów zarządu cywilnego ziem odzyskanych przez państwa sprzymierzone w granicach interesów Rzeczypospolitej Polskiej;*

c) *współdziałanie z innymi Ministrami....*

Tegoż dnia prezydent powołał w randze ministra Delegata Rządu do Spraw Polskich na Wschodzie.

Pozycję prezydenta wzmocniła nominacja gen. K. Sosnkowskiego w dniu 8 lipca 1943 r. na Naczelnego Wodza Sił Zbrojnych. Był to jego wielki, ideowy sojusznik, w przeciwieństwie do nowego premiera Stanisława Mikołajczyka.

Prezydent 27 października 1943 r. wydał dekret o postępowaniu doraźnym w celu dostosowania działalności sądów do wyjątkowych okoliczności wywołanych wojną. Charakterystyczny był artykuł 2 dekretu: *Wyrok w postępowaniu doraźnym może zapaść większością głosów. W razie nieuzyskania jednomyślności nie można orzec kary śmierci.* Prezydent – prawnik, adwokat, troszczył się o wysoki poziom zawodowy sędziów i prokuratorów.

W pierwszych tygodniach 1944 r. uruchomiono przy Ministerstwie Sprawiedliwości, kierowanym przez prof. Wacława Komarnickiego, specjalne seminarium, którego zadaniem było przygoto-

wanie kandydatów do zawodu sędziowskiego i prokuratorskiego. Uruchomiono także, począwszy od 7 lutego 1944 r., specjalne egzaminy sędziowskie. Zabiegi prezydenta i jego współpracowników doprowadziły do powstania 14 kwietnia 1944 r. Polskiego Wydziału Prawa na Uniwersytecie w Oksfordzie, jednowydziałowej szkoły akademickiej.

Z myślą o rozładowaniu napięć narodowościowych w Polskich Siłach Zbrojnych, a także napięć politycznych – 12 maja 1944 r. prezydent wydał dekret o amnestii. Artykuł 1 dekretu, z przepisów którego skorzystali przede wszystkim dezercerzy z PSZ narodowości żydowskiej, stanowił: *1) Puszczą się w niepamięć i przebacza występki wojskowe, popełnione przed dniem 3 maja 1944 r., 2) w sprawach o te występki postępowania nie wszczyna się, wszczęte umarza, a kary pozbawienia wolności orzeczone lecz w całości lub w części niewykonane, darowuje się. Inne kary amnestii nie podlegają.*

Na prośbę Krajowej Rady Ministrów i Rady Jedności Narodowej 7 sierpnia 1944 r. prezydent wyznaczył Tomasza Arciszewskiego, wybitnego działacza PPS, następcą prezydenta Rzeczypospolitej, uważając, że jego następcą nie powinien zajmować stanowiska ani w rządzie, ani w wojsku.

Dalszym ustępstwem prezydenta na rzecz premiera Mikołajczyka i Krajowej Rady Ministrów był jego dekret z 29 września 1944 r. zmieniający dekret z 27 maja 1942 r. o organizacji naczelnych władz wojskowych. Był on podstawą prawną do zwolnienia gen. Sosnkowskiego z funkcji naczelnego wodza i mianowania na jego miejsce gen. Tadeusza Komorowskiego („Bora”). Komorowski

miał wstąpić w prawa i obowiązki naczelnego wodza z chwilą rozpoczęcia swych czynności w siedzibie prezydenta Rzeczypospolitej i Rządu.

W rozkazie do Polskich Sił Zbrojnych z 30 września 1944 r. prezydent podkreślał: *„Powołałem na stanowisko Naczelnego Wodza bohaterskiego dowódcę Armii Krajowej, gen. dyw. Tadeusza Komorowskiego, głośnego w świecie generała „Bora”.* Do chwili, gdy okoliczności związane ze śmiertelną walką, którą prowadzi on przeciw najeźdźcy, nie pozwolą mu objąć stanowiska, czuwać będę bezpośrednio jako Zwierzchnik Sił Zbrojnych nad wszystkimi ich sprawami, przy pomocy Ministra Obrony Narodowej, Szefa Sztabu Naczelnego Wodza oraz Szefa Kierownictwa Marynarki Wojennej, Dowódcy Sił Powietrznych.

Pamiętajmy, że ludzie mogą się zmieniać. Ale nie zmienia się *powinność żołnierska”.*

Odejście gen. Sosnkowskiego z funkcji Naczelnego Wodza było wielkim sukcesem Stalina, Roosevelta i Churchilla, którzy w nim widzieli przywódcę polskiej opozycji przeciwko polityce Wielkiej Trójki, pogodzonej, pod naciskiem Kremla, z przynależnością powojennej Polski do sowieckiej strefy wpływów.

Prezydent, rozumiejąc rosnącą rolę aparatu Podziemnego Państwa Polskiego i sytuacji politycznej na froncie wschodnim w 1944 r., już 26 kwietnia tegoż roku wydał dekret o tymczasowej organizacji władz na terytorium Rzeczypospolitej, w którym ustalił kompetencje Delegata Rządu oraz trzech jego zastępców. W ten sposób powstała Krajowa Rada Ministrów, której rozporządzenia były publikowane w III części „Dzien-

nika Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej'' składającej się z dwóch numerów.

Pierwsze rozporządzenie Tymczasowej Krajowej Rady Ministrów o podjęciu czynności przez władze, urzędy i instytucje rządowe, ukazało się 3 maja. Drugie, z tego samego dnia, traktowało o powołaniu do służby funkcjonariuszy państwowych, trzecie – o podjęciu działalności przez organy samorządu terytorialnego i czwarte – o sądach karnych specjalnych.

W trakcie Powstania Warszawskiego Krajowa Rada Ministrów wydała rozporządzenie o utracie obywatelstwa przez Niemców, o Polakach zaliczonych w czasie okupacji do Niemców, o zabezpieczeniu ziemi na cele przebudowy ustroju rolnego, o lasach oraz o przejęciu pod zarząd państwowy niektórych nieużytków i gruntów słabych, o publicznym zabezpieczeniu mienia, o utworzeniu biur likwidacyjnych.

Rodząca się III Rzeczpospolita w wyniku zwycięskiego powstania miała być przede wszystkim demokratycznym państwem prawa. Stąd Tymczasowa Krajowa Rada wydała 1 sierpnia 1944 r. rozporządzenie o podjęciu czynności urzędowych w sądownictwie, o uruchomieniu adwokatury, o tymczasowym ustroju władz administracyjnych na obszarze miasta stołecznego Warszawy.

Z inicjatywy pepesowców, którzy mieli znaczny wpływ w Radzie Jedności Narodowej, Krajowa Rada Ministrów wydała rozporządzenie o radach zakładowych – organach demokracji pracowniczej. Kompetencje rad ustalono bardzo szeroko. Miały one normować życie wewnętrzne zakładów i rozstrzygać sprawy zakładowe, wynikające z układów zbiorowych pracy lub orzeczeń rozjemczych.

Krajowa Rada Ministrów 1 sierpnia 1944 r. rozwiązała korpus Policji Państwowej, wykorzystywanej przez okupanta. Jednocześnie wydała rozporządzenie o organizacji służby bezpieczeństwa. Dla utrzymania bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego powołano tzw. Korpus Bezpieczeństwa oraz współdziałające z nim Straże Samorządowe i Obywatelskie.

Po klęsce Powstania Warszawskiego, z inspiracji prezydenta ukazało się 24 października 1944 r. obwieszczenie ministra sprawiedliwości w sprawie jednolitego tekstu prawa o ustroju sądów powszechnych, opartego na rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z 6 lutego 1928 r.

Prezydent nie akceptował polityki Mikołajczyka szukającego kompromisu z rządem sowieckim i PKWN. Przyjął jego dymisję, nowym premierem mianował 29 listopada 1944 r. Tomasza Arceiszewskiego. W swym exposé nowemu premierowi zaznaczył: *Wszystkie prace będą zmierzały do odbudowy w Polsce demokracji politycznej i społecznej w najpełniejszym tego słowa znaczeniu. W najbliższym czasie będzie przedstawiony przez Rząd Panu Prezydentowi dekret o ordynacji wyborczej do ciał ustawodawczych, zapewniający powszechne, równe, tajne i bezpośrednie prawo głosowania, z zachowaniem zasady proporcjonalności. Zadaniem pierwszego sejmiku, zwołanego na tej podstawie w Polsce uwolnionej od okupacji, będzie danie krajowi nowej demokratycznej konstytucji. Za równie pilne uważamy wydanie ustaw, poręczających podstawowe prawa i swobody obywatelskie dla wszystkich obywateli bez różnicy pochodzenia, narodowości i wyznania. W najbliższym*

czasie zostaną ukończone prace prawodawcze nad ostatecznym wykonaniem reformy rolnej, rozpoczęte przed kilku miesiącami i uzgodnione z Radą Jedności Narodowej w Kraju.

III Rzeczpospolita miała być nie tylko demokratycznym państwem prawa, ale także państwem strukturalnych reform społecznych.

25 marca 1945 r., chcąc rozszerzyć cywilną kontrolę nad siłami zbrojnymi, prezydent powołał Komitet Obrony Państwa, do którego zadań należało m.in. odtworzenie sił zbrojnych w oswobodzonym Państwie i opracowanie planu przejścia sił zbrojnych ze stanu wojny do stanu pokoju.

Oszczędnie gospodarując posiadanymi środkami, 5 kwietnia 1945 r. prezydent wydał dekret o zaopatrzeniu byłych członków rządu zwolnionych z zajmowanych urzędów po dniu 1 października 1940 r., w wysokości 75 funtów miesięcznie. W swym ostatnim dekreście budżetowym z 22 maja 1945 r. prezydent zatwierdził jedynie 1052 etaty centralnych urzędów państwowych.

25 czerwca 1945 r., w związku z zakończeniem wojny na froncie europejskim, prezydent wydał nowy dekret o amnestii dotyczący przestępstw należących do właściwości sądów wojskowych oraz sądów morskich. Trzy dni później wyszły zarządzenia prezydenta o częściowej demobilizacji.

W swym orędziu do narodu z 29 czerwca 1945 r. prezydent podkreślał: *Na obywatelach Rzeczypospolitej, tyłoma cierpieniami doświadczonych, cięży obowiązek dalszego baczenia, aby wielkich tradycji naszej kultury nie zatracić, łączności z naszą przeszłością dziejową nie zerwać, umiłowaniu wolności nie uchybić, wierności prawowitym władzom Rzeczypospolitej dochować i nie zaprzestać wysiłków zmierzających ku zapewnieniu Państwu Polskiemu jego praw oraz należnego mu miejsca wśród wolnych narodów świata.*

Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej lat 1939–1945 to pasjonująca lektura, podstawowe źródło ułatwiające weryfikację schematów, popularyzowaną przez propagandę i podporządkowaną jej historiografię PRL.